

Dr hab. Tomasz Gackowski, prof. ucz.

Warszawa, 6.12.2023 r.

Uniwersytet Warszawski

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

Laboratorium Badań Medioznawczych UW

## R E C E N Z J A

Rozprawy doktorskiej mgr Beaty Królickiej

**pt. Rola emocji w konstruowaniu tożsamości zbiorowej. Analiza polskiej debaty publicznej o polityce zagranicznej wobec Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w latach 2015–2020**

**Promotor:** dr hab. Radosław Sojak, prof. UMK

### 1. Temat rozprawy

Temat recenzowanej rozprawy doktorskiej brzmi: „Rola emocji w konstruowaniu tożsamości zbiorowej. Analiza polskiej debaty publicznej o polityce zagranicznej wobec Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w latach 2015–2020”. Niniejsza rozprawa składa się z dwóch części, z których pierwsza, obejmująca pięć pierwszych rozdziałów, ma charakter teoretyczny. Część druga z kolei zawiera rozdział metodologiczny (szósty) oraz rozdziały (od siódmego do dziewiątego), w których zamieszczono badania własne oraz wnioski z nich płynące. Nie ulega wątpliwości, iż temat rzeczony dysertacji dotyka ważkich zagadnień współczesnego dyskursu społeczno-politycznego w Polsce w latach 2015–2020 r. Dysertacja doktorska mgr Beaty Królickiej mieści się w obszarze nauk społecznych, a przez swój charakter, metodologię oraz przyjętą ramę teoretyczną z powodzeniem wiąże podejście socjologiczne, kulturoznawcze i medioznawcze. To niewątpliwie duża zaleta ocenianej pracy, warta podkreślenia, gdyż interdyscyplinarność w analizowaniu złożonych problemów badawczych jest we współczesnej nauce coraz częściej koniecznością, a nie tylko wyborem badacza. W tym kontekście chciałem także podkreślić, iż tytuł ocenianej dysertacji wydaje się, iż tylko w części oddaje głębokość

i rozległość refleksji oraz analizy przeprowadzonej przez mgr Królicką. W ocenionej pracy doktorskiej autorka poddała wielostronnej analizie zjawisko konstruowania i negocjacji tożsamości zbiorowej w ujęciu emocjonalnym i postkolonialnym w perspektywie polskiego dyskursu o polityce zagranicznej wobec Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w latach 2015 – 2020 r. Innymi słowy, tytuł obiecuje mniej, aniżeli to, co z przyjemnością mogłem odkryć, wczytując się w pracę magister Królickiej. To rzadka sytuacja, warta odnotowania.

## **2. Struktura rozprawy, styl oraz warsztat badawczy – merytoryczna ocena dysertacji**

W pierwszym rozdziale Autorka przedstawiła genezę i założenia teorii postkolonialnej oraz specyfikę jej polskiej adaptacji, bazując m in. na pojęciu teorii modernizacji i zależności oraz teorii systemów-światów Immanuela Wallersteina. Pani Magister sprawnie i trafnie określa rolę, funkcję i miejsce Polski w systemie centro-peryferyjnym, adekwatnie odnosząc się do genezy i rozwoju teorii postkolonialnej Edwarda Saïda, w perspektywie przywoływanego „orientalizmu” oraz jej nieklasycznych zastosowań, a także koncepcji hegemonu zastępczego. W drugim rozdziale Autorka rekonstruuje pojęcie tożsamości indywidualnej i zbiorowej. Autorka wyprowadza genezę tożsamości narodowej oraz definicje i paradygmaty w badaniach nad narodem i nacjonalizmem, w tym autorstwa Anthony’ego D. Smitha. Szczególną uwagę poświęca koncepcjom narodu, nacjonalizmu i tożsamości narodowej, które mieszczą się w perspektywie konstruktywistycznej oraz integralnej teorii narodu Michała Łuczewskiego. W rozdziale trzecim Autorka w sposób bardzo przejrzysty i uporządkowany wprowadza i omawia pojęcie elit. Przedstawia koncepcje Bourdieu, stanowiące wyjaśnienie teoretyczne dla procesu reprodukcji ładu społecznego, w tym systemu znaczeń, wyobrażeń i ideologii służących jego podtrzymywaniu. Trafnie wskazuje, iż to koncepcja przemocy symbolicznej jest mechanizmem prowadzącym do przyjmowania przez klasy podporządkowane perspektywy klas uprzywilejowanych. Rozdział zawiera również rekonstrukcję pojęcia elit symbolicznych autorstwa Teuna van Dijka oraz ich znaczenia dla kształtowania tożsamości zbiorowej w kontekście uprzywilejowanego dostępu do mediów i sprawowanej kontroli nad dyskursem. W tym kontekście magister Królicka kapitalnie wiąże swoje rozważania z ważną perspektywą warszawskiego badacza

Tomasza Zaryckiego, który trafnie określił w jaki sposób relacje centro-peryferyjne wpływają na specyfikę tożsamości peryferyjnej oraz dyskurs elit peryferyjnych. W rozdziale czwartym, autorka konsekwentnie rozбивa na czynniki pierwsze (w nienagannym stylu i składni, co należy podkreślić) zarówno perspektywę teorii postkolonialnej, jak i socjologii emocji, rekonstruując emocjonalny wymiar tożsamości postkolonialnej. W kolejnych krokach Autorka przedstawia charakterystykę emocjonalnego wymiaru tożsamości postkolonialnej, opierając się na literaturze klasyków teorii postkolonialnej, w tym zwłaszcza Fanona, jak i ustaleniach Thompson. Rozdział puentują rozważania nad fenomenem resentymentu i *ressentiment*, jako dwóch ważnych emocjonalnych komponentów tożsamości postkolonialnej. W kolejnym, piątym rozdziale mgr Królicka ogniskuje swoją uwagę na kontekście społeczno-kulturowym i politycznym analizowanych badań. Autorka w sposób naukowy, wyważony, merytoryczny wprowadza nas w genezę elit Trzeciej Rzeczypospolitej, a następnie charakterystykę polskiego systemu medialnego, w tym kwestie dotyczące stroniczości polskich mediów. Prezentacja danych Centrum Monitorowania Dyskursu Publicznego na temat udziału przedstawicieli różnych środowisk w audycjach publicystycznych radiowych i telewizyjnych stanowi uzupełnienie informacji na temat skali obecności polskich elit symbolicznych w mediach. W ramach wprowadzenia do rekonstrukcji sytuacji na polskiej scenie politycznej w latach 2015–2020, Autorka z wielką uwagą i dojrzałym rozpoznaniem materii przedstawia multilateralne podziały polityczne w Polsce po 1989 roku. Autorka w sposób klarowny i faktograficzny opisuje dyskurs wokół polityki zagranicznej oraz relacji Polski z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi w latach 2015–2020 za rządów Prawa i Sprawiedliwości, poprzedzone prezentacją głównych kierunków polityki zagranicznej Polski po upadku komunizmu. W rozdziale szóstym Autorka kreśli metodologię badań własnych. Ponownie, w sposób uporządkowany, by nie powiedzieć wzorcowy, wprowadza czytelnika w taksonomię swoich założeń, analiz oraz refleksji nad problematyką prowadzonych badań. To, co w sposób pozytywny uderza, to godne pochwały uporządkowanie wywodu, żelazna logika następstw oraz umiejętna synteza ustaleń płynących z dogłębnej lektury i zrozumienia literatury przedmiotu. Autorka trafnie wprowadza pojęcie „dyskursu”, historię badań w tym obszarze, a także rekonstruuje relacji dyskursu, wiedzy i władzy w ujęciu Michela Foucault. Rozdział zawiera także prezentację analizy dyskursu, jako metody i obszaru badawczego, oraz jej odmian, w tym perspektywy postkolonialnej. Na kolejnych stronach magister Królicka tłumaczy funkcję emocji w dyskursie, opierając się na propozycji Simona Koschuta. Rozdział kończy opis próby badawczej i

stosowanej w badaniu klasyfikacji polskiej sceny politycznej, a także informacje na temat metody badawczej i zastosowanego narzędzia badawczego. W siódmym rozdziale mamy do czynienia z analizą i interpretacją badań własnych, w których Autorka koncentruje się na ujawnianiu w dyskursie wpływu zachodniocentrycznej koncepcji hegemonu uznawanego za źródło wiedzy, norm i standardów. Magister Królicka w sposób pilny i klarowny tropi w badanym materiale pary opozycyjne, opisujące Zachód w stosunku do Wschodu (czy centrum wobec peryferii). Autorkę interesują przede wszystkim dyskursywne odzwierciedlenie oddziaływania USA i UE jako dwóch rywalizujących hegemonów, a także polaryzacji polskiej sceny politycznej, w której orientacja na jeden ze wskazanych podmiotów międzynarodowych staje się istotnym elementem konfliktu wewnętrznego w Polsce. W tym kontekście Autorka rekonstruuje wpływ tematu migrantów czy uchodźców, jako Innych/Obcych, na konstruowanie tytułowej tożsamości przy użyciu określonych emocji w ramie postkolonialnej. W przedostatnim, ósmym rozdziale magister Królicka odpowiada na pytanie, jakie wydarzenie czy okres historyczny, w którym Polska nie posiadała niepodległości lub była państwem niesuwerennym, wywarł największy wpływ na pamięć i świadomość zbiorową Polaków. Podstawę do jego identyfikacji stanowi ujawnianie w dyskursie wszelkich odniesień (asocjacji) do upadku Pierwszej Rzeczypospolitej i czasów zaborów, okresu drugiej wojny światowej oraz lat 1944–1989. Autorkę interesują także nawiązania do idei Polski jako przedmurza chrześcijaństwa czy wizje Polski jako mocarstwa. W tym rozdziale Autorka analizuje również dyskurs o zagranicznej polityce historycznej rządu Prawa i Sprawiedliwości. Z kolei w ostatnim rozdziale poświęconym analizie i interpretacji wymiaru emocjonalnego debaty o polityce zagranicznej, Autorka rozpoznaje w badanym materiale terminy, konotacje, metafory czy analogie wskazujące na doświadczane lub ujawniane w dyskursie emocje i postawy stanowiące komponenty rekonstruowanej w dysertacji tożsamości postkolonialnej polskich elity politycznych (symbolicznych). W ostatniej części pracy mamy do czynienia z wnioskami i dyskusją nad nimi. Niestety, nie napawa ona optymizmem, jednak uderza swoim pragmatyzmem oraz realizmem, który wisi nad spolaryzowanym, polskim społeczeństwem, będącym w okowach spolaryzowanego dyskursu.

### 3. Kompletność celów i hipotez badawczych

Cel jaki stawia sobie Autorka, jest „(...) odpowiedź na pytanie, w jaki sposób polskie elity symboliczne w dyskursie o polityce zagranicznej konstruuja tożsamość zbiorową Polaków. Interesować będzie mnie także emocjonalny wydzźwięk debat medialnych. Materiałem do badań są nagrania audycji publicystycznych z lat 2015–2020, emitowanych w najważniejszych stacjach telewizyjnych i radiowych, których tematyka oscylowała wokół polityki zagranicznej Polski w stosunkach z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi. W analizie dyskursu jako podejście krytyczne wykorzystuję perspektywę postkolonialną. Ramę teoretyczną badań będzie stanowić także socjologia Pierre’a Bourdieu oraz teorie tożsamości w socjologii emocji. Zamierzam zweryfikować, na ile koncepcja hegemonia zastępczego Thompson i jej diagnoza polskich elit, jest słuszna. Interesować mnie będą również ujawniane w dyskursie odniesienia do relacji centro-peryferijnych (Zarycki 2008b)”. Nie ulega wątpliwości, iż magister Królicka zrealizowała postawione przed sobą zadanie w sposób rzeczowy, dojrzały i trafny. W swoim projekcie doktorskim Autorka postawiła następujące pytania badawcze:

- (1) W jaki sposób polskie elity symboliczne w dyskursie o polityce zagranicznej konstruuja tożsamość zbiorową (narodową)?
- (2) Czy tożsamość tę można uznać za postkolonialną lub peryferijną?
- (3) Jakie emocje wyrażają i do jakich emocji odwołują się polskie elity symboliczne w dyskursie o polityce zagranicznej?
- (4) Jakie różnice występują w obrazie Polaków konstruowanym przez elity symboliczne w zależności od przynależności partyjnej lub sympatii politycznych uczestników audycji publicystycznych?

Szkoda, że magister Królicka poprzestała na pytaniach badawczych i nie pokusiła się o postawienie hipotez badawczych, które w dobrze określonych zmiennych zależnych i niezależnych, mogłyby być przedmiotem weryfikacji lub falsyfikacji. Zwłaszcza, że zmienną zależną wydaje się, że byłyby analizowane audycje publicystyczne i przytaczane obficie cytaty z bohaterów dyskursu – jego aktantów. Z kolei zmienną niezależną byłaby rekonstruowana tożsamość podejrzewana (słusznie jak się okazuje po wnioskach płynących z badań) o postkolonialność warunkowaną rozemocjonowaniem, o które wcale nie tak trudno w społeczeństwach silnie

spolaryzowanych, gdzie dyskurs medialny staje się, niestety, coraz bardziej dysfunkcyjnych, infekując istotę Habermasowskiej opinii publicznej bez której trudno mówić o efektywnej demokracji deliberatywnej. Nie jest to jednak uchybienie, które zmienia istotnie wysoką ocenę przeprowadzonego procesu badawczego, trafność wyводу oraz głębokość i dojrzałość zaprezentowanych refleksji. To, na co może zwróciłbym uwagę w toku prac nad monografią, która bazowałaby na recenzowanej pracy doktorskiej (do czego gorąco zachęcam Autorkę!), to rozważenie lepszego sposobu zwizualizowania wyników przeprowadzonych badań. Otóż, obecnie są one relacjonowane w określonych osiach, asocjacjach i kategoriach poprzez cytaty z oznaczonym (pogrubionymi) zdaniem lub też wyrażeniem/frazą, która stanowi clou oraz egzemplum danego ustalenia/wniosku/spostrzeżenia. W toku lektury, te wszystkie trafne i ciekawe cytaty-akapity gubią się w narracji i brakuje jakiejś syntetycznej pomocy dla czytelnika, aby ustrukturyzować panoramiczne wnioski płynące z tych analiz. Innymi słowy, zabrakło mi swoistej tabeli, podsumowania, syntezy w które zestawiono by najczęstsze mechanizmy dyskursywne konstruowania emocjonalnej i postkolonialnej tożsamości indywidualnej i zbiorowej w ujęciu np. rząd vs. opozycja. Czy ta dychotomia jest wyrazista i czy jest ona awerssem i rewerssem tej samej postawy, tego samego obrazu mentalnego, mówiąc Georgem Lakoffem? Takie podsumowanie byłoby kapitalną kropką nad i, w świetnym i dojrzałym wywodzie magister Beaty Królickiej. Gorąco zachęcam już teraz do pracy nad monografią, która mogłaby przybrać też więcej obiecujący tytuł, gdyż praca daje znacznie więcej czytelnikowi, niż obietnica złożona w samym tytule.

#### **4. Konkluzja**

Podsumowując, dysertacja Pani magister Beaty Królickiej pt. „Rola emocji w konstruowaniu tożsamości zbiorowej. Analiza polskiej debaty publicznej o polityce zagranicznej wobec Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w latach 2015–2020” jest przykładem świetnie napisanej pracy doktorskiej. I nie chodzi mi tylko o pióro (styl, składnia, interpunkcja, brak literówek), ale o uważne przemyślenie problemu badawczego, dokładne i pilne rozłożenie na czynniki pierwsze wszelkich zagadnień, nad którymi należało się pochylić, przygotowując się do niniejszego projektu badawczego. Chciałem szczególnie podkreślić pilność oraz trafność zaproponowanej taksonomii w toku przeprowadzonego wyводу naukowo-badawczego. Umiejętność określania pola badawczego oraz wprowadzania poszczególnych pojęć oraz kategorii naukowych w toku prowadzonego wyводу jest istotną zaletą niniejszej pracy.

Autorka dała się w niej poznać jako osoba o wysokich kompetencjach zarówno badawczych, analitycznych, ale także eksplanacyjnych, dydaktycznych, umiejętnie prowadząc czytelnika po meandrach różnych pojęć oraz ram teoretycznych, pochodzących z różnych dyscyplin naukowych w obszarze nauk społecznych. Nadto, wnioski do jakich doszła Autorka, mimo, że gorzkie i istotnie zastanawiające, by nie rzecz martwiące, stanowią sedno odpowiedzi na postawione pytania badawcze. W czasach tak zmiennych i nieprzewidywalnych w jakich przyszło nam oceniać niniejszą pracę, wydaje się, iż jej ustalenia winny zostać rozpoznane i skołaudowane w różnych gremiach decyzyjnych na poziomie państwowym, politycznym, ale także społecznym i oczywiście naukowo-akademickim. Biorąc to wszystko pod uwagę, **stwierdzam**, iż praca magister Beaty Królickiej w pełni **spełnia** ustawowe wymogi, a tym samym **pozytywnie oceniam** kwestię dopuszczenia mgr Beaty Królickiej do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.